

NSA oddalił skargę na grzywnę za nieszczerzenie

12 marca 2019

26 lutego Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę na grzywnę przymuszającą do wykonywania szczepień ochronnych pomimo, że u dziecka skarżących Ministerstwo Zdrowia do sądu rodziców, natychmiast po podaniu szczepionki wieloskładnikowej pojawiła się duża opuchlizna całej nogi. Obawiają się o zdrowie i życie dziecka znając historie również cięższych powikłań.

„Z ustnego uzasadnienia Sądu wynika, że szczepienia to obowiązek o charakterze osobistym. To oczywiste, niemniej w zarzutach skargi kasacyjnej wskazywano m. in. na brak wymagalności tego obowiązku, brak samego obowiązku m. in. z uwagi na brak właściwego źródła prawa określającego obowiązek, brak systemu odszkodowawczego, brak nadzoru sądowego nad rejestrem NOP” – komentował pełnomocnik rodziców, adwokat Arkadiusz Tetela.

Czy sąd uznał jakiegokolwiek argumenty strony skarżącej? Złożono m. in. pismo w sprawie braku uprawnień sanepidu do zmiany w zakresie rejestru NOP oraz odpowiedzi z urzędów potwierdzające, że sanepidy ingerują w zgłoszenia lekarzy jak zmiana NOP-u ciężkiego na lekki, zmiana polegająca na uznaniu, że zgłoszenie nie jest NOP-em – wskazując, iż system ten jest niewiarygodny, badania prof. Christopher Exleya dotyczące adiuwantów aluminium, pismo włoskiego ministerstwa uznające jako NOP polio poszczepienne. Nie. Odniósł się jedynie do kwestii braku systemu odszkodowawczego wskazując, że jest przecież droga cywilna dochodzenia roszczeń i możliwość złożenia skargi na lekarza z ustawy o prawach pacjenta. Pełnomocnik oraz Stowarzyszenie STOP NOP wnioskowali żeby sąd zadał pytanie do Trybunału Konstytucyjnego dotyczące naruszenia m.in. art. 47 Konstytucji oraz do Trybunału

Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczące art. 8 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, jednak bezskutecznie.

„Jest to wyrok prawomocny, ale trudno aby zakończył istniejący spór zwłaszcza gdy brak odniesienia się do części zarzutów. Teraz sąd powinien sporządzić uzasadnienie wyroku na piśmie. Strona ma prawo złożyć od wyroku skargę do Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka” – prawnik podsumował opublikowane w mediach społecznościowych oświadczenie.

Co na decyzję sądu rodzice? „Przestaliśmy szczepić dzieci po tym jak u drugiej córki wystąpiła reakcja po szczepieniu wieloskładnikowym. Przez dwa tygodnie utrzymywał się silny obrzęk całej nogi. Postanowiliśmy więcej nie narażać dzieci na nieprzewidziane reakcje po szczepieniu. Dzisiejsza decyzja NSA dowodzi, że w Polsce istnieje przymus szczepienia dzieci bez względu na okoliczności.”

Sanepid nie jest wierzycielem obowiązku szczepień. Zarówno w tej, jak i w innych wcześniejszych sprawach sądowych dotyczących wymuszania szczepień był podnoszony argument braku uprawnień sanepidu do wszczynania postępowań przymuszających do szczepień. „W jednym orzeczeniu WSA w Poznaniu Sędzia Busz uznał skargę i stwierdził nieważność wskazując, iż tylko w sprawach, gdzie jest wydana decyzja przez sanepid (szczepienia akcyjne) sanepid jest wierzycielem. Niestety NSA uchyliło to orzeczenie. Z ustnego uzasadnienia NSA z wczoraj niewiele wynikało. Trzeba poczekać na pisemne. Rodzice chcą wniesienia skargi od tego orzeczenia” – mówi mecenas Arkadiusz Tetela. „Co teraz? Nie poddajemy się. Idziemy do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. To nasza ogromna szansa. Skarg musi być dużo i STOP NOP będzie wspierać rodziców, którzy są gotowi przejść przez sądy administracyjne. Chcemy tylko takich praw jak rodzice w Niemczech, Wielkiej Brytanii czy pozostałych krajach Europy, gdzie szanuje się ich decyzje.”

Autorstwo: Justyna Socha

Źródło: StopNOP.com.pl